

[Sędzia Przewodniczący Świerczyński Jacek 00:11:12.000]

Że niniejsze postępowanie toczy się w trybie uproszczonym. Wprawdzie był tam zgłoszony wniosek o biegłego, ale wniosek ten został cofnięty. Sprawa nie została skierowana do postępowania zwykłego, to rodzi swoje określone konsekwencje, a mianowicie konsekwencje takie, że zgodnie z artykułem 505 z indeksem 13 paragraf 2 k.p.c. jeżeli Sąd II Instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, to uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Wziąwszy pod uwagę, że właśnie sprawa toczy się w postępowaniu przy..., uproszczonym, wskażę, co legło u podstaw zmiany wyroku i oddalenia powództwa. Otóż niezasadne okazały się zarzuty apelacji dotyczące naruszenia art. 233 paragraf 1 k.p.c. Pomijając już całkowicie aspekt tego, że postawienie zarzutów z tego artykułu musiałyby się wiązać z wykazaniem, że Sąd dokonuje ustaleń faktycznych jakoś nielogicznie wiążąc wątki, wywodząc z nich nielogiczne konkluzje, czego w niniejszej sprawie nie było. Sąd dokonał innej oceny jurydycznej roszczenia, ale stan faktyczny w sprawie był ustalony prawidłowo, co więcej był on bezsporny w zasadzie między stronami. A zatem stawianie tego zarzutu z art. 233 no było wadliwe. No, oczywiście niezasadny był także zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. No ten przepis stanowi o tym, co powinno zawierać uzasadnienie i temu uzasadnieniu trudno postawić by było zarzut, że nie zawiera ono wszystkich elementów, które legły u podstaw rozstrzygnięcia, czyli ustalenia stanu faktycznego, oceny materiału dowodowego i później wskazanie podstaw prawnych rozstrzygnięcia. Zupełnie inną kwestią jest, czy ocena jurydyczna w kontekście przepisów prawa materialnego była prawidłowa, ale o tym za chwilę. Niezasadny jest także art. 321 jest komple..., zarzut z tego artykułu i kompletnie, jak gdyby ten zarzut jest dla Sądu niezrozumiały, ponieważ artykuł 321 mówi o rozstrzygnięciu ponad żądanie. No tutaj nie było rozstrzygnięcia ponad żądanie. Sprawa dotyczyła zapłaty [ns 00:14:02.316] zapłaty określonej kwoty i taką kwotę zasądzono. Natomiast skuteczne okazały się zarzuty z artykułu..., zarzuty naruszenia prawa materialnego, przy czym wskażę tutaj również z całą stanowczością, że nie koniecznie w takiej konfiguracji, w jakiej one zostały postawione. Tym niemniej, jeżeli chodzi o prawo materialne, to w granicach zaskarżenia Sąd obowiązany jest brać pod uwagę naruszenie prawa materialnego z urzędu. I tak Sąd uczynił w tej sprawie. Zarówno Sądowi I Instancji jak..., i wydaje się, że również pełnomocnikom stron całkowicie z pola widzenia umknęła jedna kwestia, no przynajmniej w uzasadnieniu nie ma na ten temat słowa, że w niniejszej sprawie mamy do czynienia z konsumentem, który zawarł umowę z przedsiębiorcą. W ogóle w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd I Instancji do tej kwestii się nie odnosi. Skupia się na tym, czy były wady, czy były istotne? I jeżeli już były, to przyjmuje Sąd, że były nieistotne, a nadto że powinien zwrócić na nie uwagę zamawiający. Otóż tak nie jest. Zgodnie..., w niniejszej sprawie powinna mieć zastosowanie Ustawa z 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta. Ustawa ta m.in. reguluje kwestie dotyczące zawarcia umowy poza lokalem przedsiębiorstwa lub na odległość. W sprawie jest bezsporne, że tak było tutaj, że umowa była zawierana poza lokalem przedsiębiorstwa i była zawierana na odległość w postaci środków takich, jak maile i rozmowy telefoniczne. Artykuł 12 ustęp 1 punkt 1 tejże Ustawy mówi: "Najpóźniej w chwili wyrażenia przez konsumenta woli związania się umową na odległości lub poza lokalem przedsiębiorstwa, przedsiębiorca ma obowiązek poinformować konsumenta w sposób jasny i zrozumiały o..." I jest tutaj kilkanaście punktów o czym. Ale punkt 1, stąd podkreślam art. 12 ust. 1 punkt 1 mówi o głównych cechach świadczenia z uwzględnieniem przedmiotu świadczenia. W ocenie Sądu II Instancji przy tego rodzaju sformułowania załączników do umowy, a mianowicie obustronny antracyt, tam jest to tak ujęte w kilku tych załącznikach, co do poszczególnych elementów, czyli poszczególnych okien, nie ma podstaw do przyjęcia, że pozwany, czyli konsument mógł podejrzewać, że jednak te okna będą miały w jakiejś części inny kolor. Ale nawet, gdyby mógł to podejrzewać, to art. 12, który przed chwilą zacytowałem i tak nakładał obowiązek na przedsiębiorcę o poinformowania o cechach tego świadczenia. Co więcej, art. 24 tejże Ustawy mówi: "Ciężar dowodu spełnienia obowiązków informacyjnych. Ciężar dowodu spełnienia obowiązków informacyjnych określa..., określonych w art. 12 spoczywa na przedsiębiorcy". Czyli w tej sprawie te wszystkie kwestie leżały po stronie powodowej, to strona powodowa powinna była udowodnić, że poinformowała o tym kolorze. W sprawie jest w ogóle bezsporne, że takiej informacji nie było. Spór dotyczył czegoś innego. A skoro jej nie było, to trudno przypuszczać, żeby konsument musiał się domyślać. Tym bardziej, że sposób prowadzenia tych negocjacji, gdzie chodzi o kolor klamek jest dopytywanie, o, o, o, o, o tą obudowę tych na, na, na nakrętek, czy tych umocowań, uchwytów, o to wszystko jest pytanie. Również podczas tych negocjacji powinno paść choćby w tych mailach: "Proszę pana, jednocześnie informujemy, że rdzeń okien będzie miał kolor brązowy". Pomijając już, że Sąd

zakłada, że gdyby padło sformułowanie rdzeń okien będzie brązowy, to z drugiej strony, by pewnie padło pytanie, a co to jest ten rdzeń okien, bo to też jest poza sporem w sprawie, że pan w ogóle, jak gdyby tego sformułowania nie kojarzył z punktu widzenia technicznego. Jak sam oświadczył, co to jest rdzeń okien, to dowiedział się z tej sprawy. Reasumując. Sąd I Instancji kompletnie pominął w niniejszej sprawie aspekt konsumenckości tej umowy. W ogóle się w żadnym punkcie nie odnosi. Wskazuje tylko i wyłącznie na przepisy k.c. dotyczące wykonania dzieła. Nie skupia się natomiast na tym, że ciężar dowodu, obowiązki informacyjne leżały w tej sprawie zgodnie z przywołaną Ustawą na przedsiębiorcy, czyli stronie powodowej. Biorąc pod uwagę te okoliczności Sąd II Instancji na podstawie art. 386 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo. Zasądził także od strony powodowej na rzecz pozwanego zwrot kosztów procesu w kwocie 1.800 zł, są to jedynie koszty z tytułu zastępstwa procesowego w I Instancji, albowiem innych kosztów pozwany nie ponosi i oczywiście kwota ta została zasądzona na podstawie Rozporządzenia według norm przepisanych przy wartości przedmiotu sporu siedem i pół tysiąca. Jest to właśnie od 5 do 10.000, jak jest wartość to jest to kwota 1.800 zł. Jeżeli chodzi o II Instancję, to ta kwota 1.275 zł obejmuje 375 zł uiszczonych opłaty sądowej od apelacji oraz 900 zł zasądzone również według norm przepisanych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apela...

[(...):20:45.908]